Cena 6 hal.

Nr. 592. Kraków, Wtorek 16. Listopada 1915 r. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 90 hal. miesięcznie.
Na prowincyi miesięcznie z dwurazową przesyłką 3 kor. 30 h., z jednorazową przesyłką 2 kor. 70 h.
Kwartalnie z dwurazową przesyłką 9 kor. 80 h., z jednorazową przesyłką 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państw kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 halerzy.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 3 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchi i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Głosu Narodu", ulica św. Tomasza L. 35. — Od miejsca za wiersz drobnem pismem (petit) 20 halerzy, skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 80 hal. Nadesłane po 60 hal. od wiersza. — Nekrologi i t. d. 80 hal. od wiersza. — Załączniki do „Głosu Narodu" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, po 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmują: w Wiedniu Haasenstein i Vogler, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, R. Mosse, H. Friedl, A. Joessel, w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, Eduard Braun, — Komunikaty prywatne po kronice: 1 korona od wiersza.

Biuletyn austro-węgierski.

Wiedeń, 16 listopada.

Urzędowo ogłaszają dnia 15. listopada.

Wschodni teren.

Walki koło Czartoryska doprowadziły wczoraj do pełnego sukcesu.

Nieprzyjaciela pobitego odrzucono z powrotem z łuku Styru przez rzekę. W pospiesznym odwrocie podpalił przeciwnik wszystkie stracone przez się miejscowości. W ten sposób czterotygodniowe wytrwałe i pełne sławy walki o Czartorysk doprowadziły do odwrotu Rosyan do ich dawnych stanowisk, podobnie jak swego czasu zapowiedziane rosyjskim wojskom w sposób pełny nadziei próby przełamania się koło Siemikowiec nad Strypą. Podana wczoraj zdobycz podwyższa się.

Zresztą nie było żadnych godnych wzmianki wydarzeń.

Wojna z Włochami.

Nieprzyjacielska czynność atakowa na froncie Soczy osłabła wczoraj w sposób widoczny, być może z powodu deszczu lejącego strugami.

Jednak w odcinku płaskowzgórza Doberdo walczono dalej zacięcie.

Na północnym stoku Monte San Michele udało się Włochom wedrzeć się do luki, wybitej w naszem stanowisku przez ogień ciężkiej artyleryi. Duże nieprzyjacielskie siły, które wieczorem na północ od tego miejsca wdarcia się poszły do ataku, zostały krwawo odparte.

Potem nastąpił nasz przeciwatak, który odzyskał w zupełności utracony kawałek frontu i zadał nieprzyjacielowi nadzwyczajnie wielkie straty.

Również silny włoski atak na Monte dei sei Busi załamał się, podobnie jak wszystkie poprzednie.

Skutkiem ostrzeliwania Gorycyi dotychczas zabitych zostało 58 osób cywilnych, a 50 odniosło rany. Około 300 domów i prawie wszystkie kościoły i klasztory są ciężko uszkodzone.

Jedna z naszych eskadr lotniczych obrzuciła ponownie Weronę licznemi bombami.

Bałkański teren.

Wszystkie armie ścigają. Tylko miejscami trzyma się jeszcze nieprzyjaciel.

Nasza grupa wyszegradzka odrzuciła Czarnogórców przez Lim i dotarła do Sokolovic i wzgórz położonych na wschód.

U armii jenerała Koevessa wzięto znowu 850 jeńców i zdobyto dwa karabiny maszynowe.

W dolinie Toplicy dotarto do Prokuplije.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. **Hoefer**, polny marszałek porucznik.

Biuletyn bułgarski.

Sofia (T. B.). Bułgarska ajencya telegraficzna przynosi następujące urzędowe sprawozdanie o operacyach z dnia 13. listopada:

Po upadku twierdzy Nisz Serbowie cofnęli się na lewy brzeg Morawy i zniszczyli wszystkie mosty. Rzeka jest szeroką przeszło 150 aż do 200 metrów i dwa metry głęboką. Oparci o ufortyfikowane, zaopatrzone w ciężką artyleryę stanowiska starali się Serbowie zaciętymi wielkiemi siłami wykonywanymi kontratakami uniemożliwić naszym wojskom przejście przez rzekę. Król Piotr był obecny przy tych walkach. W ciągu ostatnich dni wojska bułgarskie przełamały zacięty opór Serbów i ostatecznie dostały się na lewy brzeg rzeki.

Dzisiaj wojska nasze wmaszerowały do Prokuplje, gdzie zdobyły 6 haubic inny materyał wojenny i wzięły do niewoli 7.000 jeńców.

Na dworcu kolejowym Grajec, 16 kilometrów na południe od Aleksińca, zdobyliśmy 150 wagonów.

Pierwszy pułk serbskiej obrony krajowej zbuntował się i zabił swego komendanta pułkownika Pribicevica, jednego z głównych inicyatorów spisku ku zamordowaniu Arcyksięcia Następcy tronu Franciszka Ferdynanda. Pułk rozprószył się w poblizkich miejscowościach.

W nocy z dnia 12. na 13. listopada Francuzi próbowali zaatakować nasz oddział na prawym brzegu Wardaru. Wojska nasze podjęły silne przeciwataki na nich i wyparły ich na prawy brzeg Karasu (Karas albo Crnar wpada 20 kilometrów na południe od Veles do Wardaru). Zdobyto przytem dwa karabiny maszynowe z zaprzęgiem i dwa działa górskie oraz wzięto do niewoli 56 jeńców, między tymi trzech oficerów.

Biuletyn turecki.

Konstantynopol (T. B.). Główna kwatera turecka donosi:

Na froncie dardanelskim zwykły ogień artyleryi i rzucanie bomb trwa z małemi przerwami dalej.

Nasza artylerya ostrzeliwała dwa nieprzyjacielskie monitory, które zbliżyły się do zatoki Saros i trafiła jeden z nich, przez co wywołała pożar na jego pokładzie i zmusiła oba statki do oddalenia się.

Na innych frontach nie wydarzyło się nic nowego.

W Gorycyi.

Wiedeń (T. B.). Z wojennej kwatery prasowej donoszą:

Ostrzeliwanie Gorycyi rozpoczęło się dnia 18. października i ze zmienną siłą trwało do dzisiaj. Podczas niektórych dni przeszło 100 strzałów rozmaitych kalibrów przeważnie ciężkich szrapneli padało na miasto. Ostrzeliwanie rozpoczynało się zwykle w godzinach porannych i około godziny 3-ciej popołudniu dochodziło do szczytu, słabło zaś wieczorem. Według urzędowego wykazu od początku wojny zostało zabitych 58 osób cywilnych a 50 rannych, wśród tego wiele dzieci. Klasztory i kościoły po większej części zostały zniszczone. Taksamo uległy zniszczeniu kościoły w okolicy. Mało jest domów prywatnych, któreby nie zostały trafione pociskami. Obliczają, że 300 domów jest mniej albo więcej uszkodzonych. Uszkodzony został także wspaniały budynek Banku austro-węgierskiego. Nieprzyjacielscy lotnicy kilkakrotnie obrzucili miasto bombami. Charakterystycznem dla prowadzenia wojny przez Włochów jest, że w dniu WW. Świętych wzięli oni pod ogień drogę prowadzącą na cmentarz.

Z Grecyi.

Stanowisko króla.

Paryż (T. B.). W sprawie rozwiązania izby greckiej oświadcza prasa, że król Konstantyn rozwiązując izbę przeszedł do porządku dziennego nad konstytucyą i stał się dyktatorem. Los Grecyi spoczywa w jego ręku. Przed zebraniem się nowej izby czwórporozumienie nie może liczyć na poparcie Grecyi, przeciwnie należy się obawiać, że król ulegnie i stanie po stronie nieprzyjaciół czwórporozumienia. Polityka namawiania, jaką czwórporozumienie wobec Grecyi uprawia nie jest stosowną. Nie można zapominać, że wojska czwórporozumienia stoją na terenie greckim i należy się ustrzedz przed wszelkiemi niespodziankami albo przez wysłanie wielkich posiłków albo przez zmuszenie Grecyi do oświadczenia się po stronie czwórporozumienia.

Wybory do izby greckiej.

Ateny (T. B.). Depesza spóźniona. Dekret datowany z dnia 12. listopada zarządzający rozwiązanie izby zarządza nowe wybory na dzień 19. grudnia br. Nowa izba ma się zebrać dnia 24. stycznia 1916 r. nowego stylu.

Grecya a czwórporozumienie.

Paryż (T. B.). „Temps" donosi z Aten: Poseł francuski oświadczył współpracownikowi dziennika „Nea Himera", że czwórporozumienie nie miesza się w sprawy wewnętrznej polityki greckiej. Wiadomości o rzekomych krokach posłów czwórporozumienia u rządu greckiego w sprawie demobilizacyi, są całkiem nieprawdziwe, zresztą Francya otrzymała od Grecyi w sprawie przejazdu i pobytu wojsk czwórporozumienia w Grecyi wszelkie konieczne rękojmie.

Lord Kitchener.

Medyolan. (T. B.) „Corriere della Sera" donosi, że lord Kitchener od kilku dni bawi wraz z generalnym komisarzem Egiptu na Mudros. (Mudros na wyspie Lemnos. P. R.).

W Serbii.

Serbska rada ministrów.

Rzym. (T. B.) „Tribuna" donosi z Salonik: Ostatniej środy odbyła się serbska rada ministrów przy udziale przedstawicieli sztabu generalnego. Postanowiono największemi ofiarami dalej prowadzić obronę frontu północnego i wschodniego do chwili, kiedy korpus sojuszników, który ma do dnia 23 bm. osiągnąć liczbę 150.000 ludzi, będzie kompletnym. Ponieważ Monastyrowi zdaje się nie grozić żadne niebezpieczeństwo ze strony Bułgarów, będzie tam przeniesioną stolica serbska.

W Macedonii.

Medyolan (T. B.). „Corriere della Sera" donosi z Ochridy, że droga z Monastyru i droga do Dibry nie służą już od kilku dni do zaopatrywania Serbii środkowej i zachodniej. W Dibrze, Gostivarze i Prizrencie panuje głód. Niema żywności dla żołnierzy. Bandy bułgarskie ciągle przerywają połączenie, natomiast Albańczycy nie podejmują żadnych poważniejszych kroków nieprzyjaznych. Główna kwatera serbska znajduje się w Rasce.

(**Prizrent, Gostivar, Dibra i Ochrida** — miejscowości serbskie nad granicą albańską i **Monastyr** — nad granicą grecką. **Raska** nad Ibarem, 18 km na północ od Nowegobazaru. Przyp. Red:)

Udział Włoch.

Lugano. (T. B.) Dzienniki włoskie donoszą: Okręt wojenny włoski „Piemonte" przybył dnia 13. listopada do Salonik i stanął na kotwicy obok okrętów francuskich i angielskich. „Piemonte", który przybył z Mudros, ostrzeliwał i zniszczył dnia 11 listopada dworzec w Dedeagacz i dwa pociągi wojskowe składające się z 80 wagonów. Bateryе bułgarskie i łodzie podwodne, wysłane z Dedeagacz, ostrzeliwały „Piemonte", nie zadając mu jednakże szkody.

Z Rosyi.

Budżet.

Petersburg (T. B.). Budżet rosyjski wykazuje sumę wydatków 3.250.915.197 rubli tj: 48 milionów więcej niż w roku 1915. Ogólny deficyt wynosi 327 milionów i ma być pokryty w drodze operacyi kredytowej. Rząd planuje szereg nowych podatków także bezpośrednich. Wydatki wojenne mogą znaleźć pokrycie jedynie w drodze operacyi kredytowych.

Sprawy uchodźców.

Petersburg (T. B.). „Riecz" donosi: Kwestya uchodźców staje się obecnie jednem z poważniejszych zadań wojennych. Rząd może uchodźców zużytkować pod względem społecznym i użyć ich do podniesienia kulturalnego krajów niekulturalnych, jak ongiś powstańców polskich do osiedlania Syberyi. Jest rzeczą ubolewania godną, że komisye dla spraw uchodźców obradują tylko całymi dniami i nie wydają żadnych rezultatów.

Brak lekarzy.

Petersburg (T. B.). Menszykow stwierdza w „Nowoje Wremia" z najżywszem ubolewaniem, że Rosyanie co do liczby lekarzy pozostają w tyle poza resztą Europy zwłaszcza w porównaniu z Niemcami. W wojsku niemieckiem conajmniej 60% rannych powraca do szeregów, w wojsku rosyjskiem tylko 18%. Może to bardzo ujemnie odziaływać na stosunek sił.

Biuletyn rosyjski.

Wiedeń. (T. B.) Sprawozdanie rosyjskiego sztabu generalnego z dnia 14. listopada: Niemcy próbowali zaatakować miejscowość Bersemuende w kierunku Uekskuel, zostali jednakże ogniem naszej artyleryi odparci. W okolicy Dźwińska i dalej na południe aż do Prypeci nie zaszło nic ważnego. Silna walka w okolicy wsi Miedwicze w oddaleniu 10 kilometrów na północny zachód od Czartoryska trwa dalej. Próba nieprzyjaciela posunięcia się ku Styrowi udaremnioną została naszym ogniem. Koło wsi Podgacie na północny zachód od Czartoryska toczy się silna walka.

Otwarcie uniwersytetu i techniki w Warszawie.

Warszawa (T. B.). Dzisiaj odbyło się tu otwarcie polskiego uniwersytetu i polskiej techniki. Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem w katedrze, celebrowanem przez arcybiskupa Kakowskiego w asystencyi bardzo licznego duchowieństwa. W nabożeństwie tem wzięli udział profesorowie uniwersytetu i techniki, kurator uniwersytetu hr. Hutten Czapski, który zajął miejsce między obu rektorami, prezydent miasta ks. Lubomirski, przedstawiciel austro-węgierski br. von Andrian Wernburg, wybitni członkowie obywatelstwa warszawskiego. Nabożeństwo zakończyło pełne zapału kazanie wypowiedziane przez kanonika Szłapowskiego o moralnem i naukowem znaczeniu dnia.

W południe odbył się w auli uniwersytetu uroczysty akt otwarcia uniwersytetu. Bardzo licznie zebrane audytoryum oczekiwało gości, którzy zostali przywitani przez rektora Brudzińskiego. Najpierw przybył prezydent miasta i członkowie zarządu cywilnego z J. E. von Kriesem na czele. Gdy gubernator von Beseler zajął miejsce, zabrał głos rektor uniwersytetu Brudziński, który w mowie przerywanej często oklaskami, podniósł znaczenie otwarcia uniwersytetu, przedstawił historyę warszawskiej wszechnicy i zwrócił się do gubernatora von Beselera ze słowami szczerego podziękowania, że nie omieszkał postarać się o zaspokojenie najważniejszej kulturalnej potrzeby polskiego narodu przez otwarcie uniwersytetu. Podniósłszy, że językiem nauki i urzędowania uniwersytetu jest język polski, zakończył rektor gorącemi słowami pod adresem akademickiej młodzieży, w której rękach leży przyszłość uniwersytetu.

Gubernator von Beseler zabrał głos, a zwracając się do rektorów i zebranych gości podniósł, że obie warszawskie szkoły, które dzisiaj zostały otwarte mają ważne zadanie do spełnienia. Gubernator podniósł, że wielkoduszności cesarza niemieckiego należy zawdzięczać, iż zgodził się na uczynioną przez zarząd niemiecki propozycyę otwarcia uniwersytetu. Gubernator wyraził życzenie, aby dzień dzisiejszy przyniósł błogosławieństwo i oznaczał początek nowej ery życia duchowego. Tem życzeniem oznajmił gubernator otwarcie uniwersytetu.

Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem „gaudeamus" przez stowarzyszenie muzyczne.

Na uroczystości byli obecni między innymi profesorowie byłej szkoły głównej sławny klinik Baranowski, romanista Cholewiński i prof. Miklaszewski. Weteranów nauki powitał gubernator Beseler. Następnie powitał gubernator przedstawiciela austro-węgierskiego Andrian Werburga, za którego współdziałaniem pozyskano dla uniwersytetu siły profesorskie z Austro-Węgier.

Następnie udali się gubernator i goście na technikę, gdzie przyjął ich rektor Straszewicz. Rektor Straszewicz wygłosił mowę, na którą odpowiedział gubernator Beseler, wyrażając serdeczne życzenia dla prac techniki.

Po uroczystości przyjął gubernator przedstawicieli niemieckiej i neutralnej prasy w zamku.

Uchwały posłów ludowych.

W niedzielę dnia 14. bm. odbyły się w Krakowie w lokalu redakcyi „Piasta" narady posłów ludowych pod przewodnictwem prezesa Klubu parlamentarnego, posła Andrzeja Średniawskiego. W długiej dyskusyi, w której zabierali głos wszyscy posłowie, omówiono najważniejsze sprawy gospodarcze i polityczne obecnej chwili, poczem powzięto między innemi jednomyślnie następujące uchwały:

I. Klub posłów P. S. L. wobec rozsiewanych pogłosek o rzekomym rozłamie w klubie stwierdza, że w klubie panuje jak największa zgoda poglądów.

II. Wobec tego, że niektóre pisma polskie, a za nimi i pozakrajowe po uzdrowieniu stosunków w polskiem stronnictwie Ludowem używają w odniesieniu do P. S. L., grupującego się koło „Piasta", nazwy „stronnictwa Długosza": klub P. S. L. stwierdza, że Polskie Stronnictwo ludowe nie opiera się na żadnej osobie, lecz na idei i programie, który nie został zmieniony, i na wytycznych, danych przez kongres w Tarnowie. Uznając w pełni całą obywatelską działalność Eksc. Długosza, Klub stwierdza i przypomina, że prezesem P. S. L. jest poseł Bojko, wiceprezesami włościanie Witos i Babicz, a prezesem klubu parlamentarnego poseł Średniawski. Wobec faktu, że w stronnictwie istnieją władze, które nadają kierunek jego polityce, wobec faktu, że władze te składają się z wybitnych i niezależnych ludzi, znanych i pracujących od wielu lat, Klub posłów Polskiego Stronnictwa Ludowego uważa, że innej nazwy w odniesieniu do P. S. L. mogą używać tylko ludzie złej woli, lub wrogo wobec stronnictwa usposobieni.

Hołd Sienkiewiczowi i Paderewskiemu.

III. Klub posłów P. S. L. wyraza swoją wdzięczność i podziw dla pracy **Sienkiewicza i Paderewskiego,** która imię i sztandar Polski wysoko podniosła, a głodnej ludności w Polsce dała chleb potrzebny — i wszelkie zakusy, zdążające do obniżenia ich powagi w narodzie i świecie uważa za **niegodne i za szkodę, narodowi wyrządzoną.**

Obrona ziemi.

IV. Klub posłów P. S. L. stwierdza, że naszemu narodowemu stanowi posiadania ziemi grozi poważne niebezpieczeństwo. W myśl hasła: tyle Polski, ile polskiej ziemi, klub P. S. L. uważa za wskazane najrychlejsze podjęcie akcyi dla uchylenia tego niebezpieczeństwa i utrzymania ziemi w rękach polskich. Celem porozumienia się ze wszystkimi, tę myśl podzielającymi, dalej celem zorganizowania tej akcyi i obmyślenia środków, klub wybiera komisyę, w skład której wchodzą posłowie: Witos, Długosz, Średniawski, Rey, Jedynak, Lasocki.

Prócz tego powzięło zebranie szereg uchwał w sprawach gospodarczych.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu" z dnia 16. listopada 1915.

Nowy kanclerz Kościoła rzymskiego.

Rzym (T. B.). „Italia" donosi, że kardynał Cagione de Asevedo, obecnie prefekt kongregacyi zakonów, będzie mianowany na najbliższym konsystorzu w miejsce zmarłego kardynała Agliardi kanclerzem Kościoła rzymskiego.

Trzecia pożyczka wojenna.

Biała (T. B.). „Gazeta Lwowska" ogłasza: W sprawie trzeciej pożyczki wojennej otrzymujemy komunikat, że mimo upływu terminu subskrypcyi dnia 6. listopada br. Urząd pocztowej Kasy oszczędności w Wiedniu przyjmuje je wyjątkowo w dalszym ciągu. Subskrypcye te muszą być jednakże obecnie uskutecznione bezpośrednio w wymienionym wyżej Urzędzie pocztowej Kasy oszczędności w Wiedniu.

Izba turecka.

Konstantynopol (T. B.). Izba została dzisiaj otwartą w obecności Sułtana, członków gabinetu i ciała dyplomatycznego. Sułtan odczytał mowę tronową, w której zaznaczył, że dzięki Opatrzności spełniły się jego życzenia, wypowiedziane w dniu 1. grudnia z. r. Dalej wspomniał Sułtan, że zakusy nieprzyjaciół i Rosyan zwracane od dwóch i pół stuleci przeciw Konstantynopolowi i cieśninie morskiej rozbiły się o męstwo żołnierzy tureckich. Klęska, jaką nieprzyjaciel poniósł wśród olbrzymich strat, zmusiła go do szukania pomocy u państw bałkańskich. Doprowadziło to do unicestwienia wszystkich zamiarów nieprzyjaciela na Bałkanie. Armie nieprzyjacielskie zostały wyparte z Karpat, Galicyi i Polski, a wszystkie twierdze nieprzyjaciela zostały zdobyte. Mowa wspomina o przyłączeniu się Bułgaryi do trójprzymierza, które przemieniło się w czwórprzymierze. Większa część Serbii znajduje się w posiadaniu armii sprzymierzonych a droga kolejowa Berlin—Wiedeń—Konstantynopol stoi otworem. Stosunki polityczne Turcyi do jej sprzymierzeńców opierają się i opierać się będą na wzrastającem z każdym dniem zaufaniu i szczerości.

Konstantynopol (T. B.). Hadżi Adil bej wybrany został ponownie prezydentem izby 151 głosami przeciw 11 głosom.

„Bośnia".

Rzym (T. B.). Ajencya Stefani donosi: Parowiec włoski „Bośnia" o pojemności 2.560 ton został zatopiony koło wyspy Gawdo na południe od Krety przez łódź podwodną jadącą pod austro-węgierską flagą. Załogę i podróżnych umieszczono w czterech szalupach, z których jedna wioząca 19 osób dotychczas nie przybiła do brzegu.

Angielskie okręty szpitalne.

Frankfurt (T. B.). „Frankfurter Zeitung" donosi z Sofii: Poselstwo amerykańskie w Sofii zawiadomiło rząd bułgarski o nazwach 70 angielskich okrętów szpitalnych, które niebawem pojawią się na morzu Egiejskiem. Bardzo wysoka liczba tych okrętów nie stoi w żadnym stosunku do liczby wojsk wylądowanych w Macedonii tak, że rząd Sofii nie odpowie na notyfikacyę amerykańską bez wyraźnego zastrzeżenia.

Księgarnia G. Gebethnera i Ski

w Krakowie Rynek główny L. 23.

otrzymała z Warszawy

TYGODNIK ILUSTROWANY

wszystkie numery za czas od 1. lipca b. r. po dzień dzisiejszy.

Ze względu na wysokie koszta transportu podwyższono prenumeratę

w Krakowie na K. 28·80 rocznie, półrocznie K. 14·40, kwartalnie K. 7·20.
na prowincyi na K. 33·60 rocznie, półrocznie K. 16·80, kwartalnie K. 8·40.

Prenumerata otwarta

Pamiątka niedoli ludu Polskiego 1914|1915

braz kolorowy wielk. 43/33 cm. wydany nakładem Komitetu niesienia pomocy w Królestwie Polskiem, ofiarujemy po 40 fen. za egzemplarz. Odsprzedającym odpowiednio taniej. Za nadesłaniem 60 fen. wysyłamy odwrotnie franko. — Dla oszczędzenia kosztów przesyłki zaleca się większą ilość razem zamawiać. Czysty dochód na ulżenie nędzy bezdomnych i nieszczęśliwych Rodaków. 39

S. Bendlewicz i Sp. Pleszew (Pleschen). W. Ks. Poznańskie.

Ćwierć wieku pracy dziennikarskiej i ciągłego postępu mieć będzie wkrótce za sobą

„GŁOS NARODU"

codzienne pismo polityczne bezpartyjne, które jako program postawiło sobie: wypracowywanie rodzimych sił w narodzie, a w szczególności dźwignięcie i rozwój żywiołu chrześciańsko-polskiego w naszych miastach. Rosnące koło przyjaciół, którzy skupiają się przy tym programie, pozwala pismu na nieustanne doskonalenie się. Dzięki temu

wobec wojny światowej

mógł „Głos Narodu" stanąć na wysokości dziennikarskich zadań, dając Czytelnikom swym bogaty i z najpoważniejszych źródeł czerpany materyał informacyjny w telegramach, listach i artykułach. Znaczne rozszerzenie łamów przy dwurazowem wydaniu dziennika umożliwia szybkie i pełne odzwierciedlanie całego ogromu zdarzeń, jakie niesie przełomowa chwila obecna. Na tle tego przełomu wyłaniająca się na nowo

sprawa polska

w swem szerokiem międzynarodowem znaczeniu jest od początku wojny przedmiotem szczególnie bacznej uwagi „Głosu narodu", który notuje wszechstronne fakty i objawy jej rozwijania się i zamieszcza skrzętnie głosy opinii obcej, mogące być wskaźnikiem dla ukształtowania się przyszłości. Równolegle z tem „Głos Narodu" najżywszą uwagę poświęca

odbudowie kraju

nawiedzonego zniszczeniem wojny i opiece nad ludnością, dotkniętą jej klęskami, łącząc troskę o dzień dzisiejszy z wytężoną czujnością wobec jutra.

„Nic nad dobro narodu!" Temu wskazaniu pozostaje wiernym dziennik, **który nigdy nie stał na usługach partyj i koteryj, który** zawsze oceniał zjawiska naszego życia pod kątem interesu całości i w służbie najczystszych ideałów narodowych upatrywał swą racyę istnienia.

Założenie to odbija się w doborze piór i talentów, które stale lub przygodnie grupują się przy „Głosie Narodu". W ciągu wojny zabierali głos w różnych sprawach, lub zamieścili swe prace:

Dr Klemens Bąkowski, Prof. Fr. Bujak, E. Buynowski, X. Prof. Ant. Bystrzynowski, A. Chołoniewski, S. Chmurkowski, Dr Fr. Duda, Dr Tad. St. Grabowski, Jan Grzegorzewski, Inż. Tadeusz Harajewicz, Prof. Z. Jachimecki, X. Janicki, Prof. St. Jentys, Jan Kasprowicz, Dr Wilhelm Kahl, X. L. Kasprzyk, Prof. W. Klecki, Dr L. Kolenkowski, Dr Feliks Koneczny, Prof. St. Kutrzeba, Dr Antoni Korczyński, X. Dr. Korzonkiewicz, Red. Fr. Krysiak, Poseł Zygmunt Lasocki, Dr Ernest Łuniński, Jan Matyasik, X. Prof. Michalski, Wilhelm Mitarski, Dr Er. Momidłowski, Dr. J. Muczkowski, Prof. Fryderyk Muller, Inż. Tadeusz Niedzielski, Prof. Kazimierz Rogoyski, Prof. M. Rostworowski, Prof. W. Rubczyński, Dr Mikołaj Rudnicki, X. Dr Starowieyski, Wincenty Stroka, Prof. Wacław Sobieski, Prof. St. Surzyczki, Dr. J. Ujeyski, Prof. L. Wachholz, Dr H. Wielowieyski, Roman Wyoczyński, X Adam Woroniecki, X. Prof. Kazimierz Zimmerman.

„GŁOS NARODU" rozporządza szeregiem własnych korespondentów w kraju i na obczyźnie.
„GŁOS NARODU" zamieszcza szybkie i dokładne sprawozdania z obszarów Polski, nawiedzonych wojną.
„GŁOS NARODU" daje barwne opisy walk naszych bohaterskich Legionów.

Wznowiony dział powieściowy przynosi zajmującą i doborową lekturę na wolne chwile.

Przedpłata wynosi w Krakowie miesięcznie **Koron 2**, kwartalnie **6**, za odnoszenie do domu dopłata miesięczna **60 hal.** Na prowincyi miesięcznie z dwurazową wysyłką **Kor. 3·30**, z jednorazową 2·70. Kwartalnie z dwurazową wysyłką **Kor. 9·80**, z jednorazową **Kor. 8.**
Adres Administracyi: Kraków, ul. św. Tomasza, 35.

Abaridowe artykuły kosmetyczne

jak również wszystkie inne warszawskie nadeszły

Skład główny:
K. MIKLASZEWSKI, PL. DOMINIKAŃSKI L. 1.
1644 Ceny wyższe.

Lekcyi gry na cytrze

pod przystępnymi warunkami udziela rutynowana cytrzystka. — Zgłoszenia pod literami Z. D. w Administracyi »Głosu Narodu«.
1825

Nowa

mapa miesięczna

z oznaczeniem pozycyi wojsk w Rosyi, Francyi, Włoszech, Turcyi i Serbii wyszła z druku. Za nadesłaniem 80 hal. wysyła **księgarnia D. E. Friedleina, Kraków, Rynek główny 17.**
Odsprzedawcy poszukiwani. 1888

Wdowa

bezdzietna znająca się na **gospodarstwie wiejskiem**, kuchni poszukuje posady jako gospodyni. Zgłoszenia do Adm. „Głosu Narodu" pod M. N. 20.
2060

Pianola

z nutami zupełnie jak nowa, sprzedam za 600 K. — Oglądać można u WPana Słotwińskiego, stroiciela, Kraków, ul. Dunajewskiego L. 3.

Miejski SKŁAD WĘGLA

wobec wyczerpania starych zapasów węgla i podwyższonej przez kopalnie ceny bieżącej, miejski skład sprzedaje węgiel:
za jeden cetnar cłowy z kopalni krajowych w składzie po 1 kor. 20 hal., z dowozem do domu po 1 kor. 40 hal., węgiel z kopalni »Krystyna« w składzie po 1 kor. 40 hal, z dowozem 1 kor. 56 hal.
2042

87-letnia staruszka

wdowa po weteranie z 1863 r. utrzymująca syna i córkę nieuleczalnie chorych prosi o wsparcie. Łaskawe datki przyjmuje Adm. „Głosu Narodu".

Kawy palonej

- najlepsza mięszanina -

Najlepsza mięszanka za 1 kg.	Kor.	4·70
San Jago, Perłówka najlepsza	»	4.80
Caracas, Quatemala, Portorico	»	5.—
Jawa, Jamajka	»	5.05
Honduras, Mocca	»	5.10
Ceylon	»	5·30

Kawa niepalona, herbata i kakao na każdą cenę, żądajcie cenników szczegółowych. — Wysyłam w pakietach pocztowych po 4¾ kg., albo koleją nieopłacono, z **ocleniem** za zaliczką. Dziennie wypala moja palarnia do 5.000 kg. kawy.

Zentral Amerikanischer Kaffee Import

M. KNELLER

Wien V. Ziegelofengasse 23 c.
Telefon 55/03 Rok założenia 1889.

Mam nowe pianina i fortepiany do sprzedania.

Adres: Modrzejówka 11, lub ul. Warszawska L. 8. 07

Chrześciańska

Spółka handlowa

(drobnych kupców)

ul. Jagiellońska 9

poleca świeży transport masła duńskiego i kuchennego, sery zwykłe, jabłka kuchenne i deserowe w wielkim wyborze. Ceny niskie!

GUSTAW TELLIER

Nauczyciel języka francuskiego **powrócił**

ul. Łobzowska L. 23.

Rodowita Niemka

poszukuje miejsca u katolickiej rodziny. — Łaskawe zgłoszenia pod M. B. z listami WPani Żeleńskiej, Kraków, Aleja Krasińskiego Nr 23, II p. 1926

Króliki

żywe, zdrowe, ważące nie mniej jak 3 kg. kupuje **Jerzy Kraskowski, Kraków, Sienna 5 II. p.** w godzinach od 1—3 pop.

Lekcyi gry

na fortepianie udzielam pod przystępnymi warunkami B. Świtkowska, ul. Karmelicka 14.

DOSTAWCA NADWORNY

A. HAWEŁKA

W KRAKOWIE

poleca

znakomitą Herbatę Rangalla, Kompoty, Konfitury, Marmolady, Jarzyny, Sucharki szwajcarskie, Ryż szwajcarski w litrowych puszkach czysty lub z mięsem (Risotto). Koniak lecniczy — Wina tokajskie — Malaga.

TELEGRAMY: HAWEŁKA KRAKÓW.

Mapa terenu wojny!

Mapa terenu wojny europejskiej w kolorach. - Cena K. 1·— **Mapa Królestwa Polskiego**, Galicyi, Bukowiny i krajów pogranicznych Cena K 1·—, z przesyłką 10 hal. (polec. 35 hal.) drożej — wysyła po otrzymaniu przekazem lub za zaliczką księgarnia D. E. Friedleina w Krakowie. 2000

AJENCI

i osoby prywatne, mające rozległe stosunki zarobią lekko miesięcznie 300 do 500 K. przez sprzedaż w Austryi dozwolonych papierów wartościowych i losów. Kaucya nie jest wymagalną. Listowne zapytania G. Braun, Budapeszt VII. Elizabetring 42. 1034

Nakładem KSIĘGARNI KATOLICKIEJ Dra Władysława Miłkowskiego

W KRAKOWIE, UL. FLORYAŃSKA L. 1.

wyszły najpraktyczniejsze i najlepsze do przedstawień w mieście i na wsi

JASEŁKA

Oratoryum ludowe w 5-ciu oddziałach, śpiewach i obrazach scenicznych z kolend i kantyczek, melodyj chorału kościelnego polskiego zestawił **ks. Leonard Solecki.** Wydanie **piąte,** poprawne, **z towarzyszeniem fortepianu lub harmonnii,** w formacie 4°. — Cena w eleganckiej oprawie 6 koron. (Za nadesłaniem kor. 6·60 przekazem, przesyłka franko). — Nuty instrumentalne na małą orkiestrę K. 3, z przesyłką K. 3·45.

PRYWATNE KURSY PRAWNICZE

udzielają nauki w zakresie wszystkich egzaminów i rygorozów prawniczych. — Własne skróty w całości do egzaminu histor. w części do innych. - Przyjmuje się w ciągu bieżącego miesiąca wpisy na kurs do egz. histor. i sądowego. Osobne lekcye na żądanie.

Zgłoszenia od 3 — 5 popołudniu

Dr Kazimierz Kucharczyk
Kraków, Loretańska L. 3.

Kupuję i sprzedaję

złoto, srebro, brylanty płacąc najwyższą cenę. Józef Cyankiewicz, Kraków, Sławkowska 24, dom XX. Emerytów.

MŁODY CZŁOWIEK

inteligentny, energiczny, poszukuje biurowego lub jakiegokolwiek innego zajęcia. Łaskawe zgłoszenia do Administracyi »Głosu Narodu« dla »Pracownika«. 2077

Zarząd dóbr w Horodence

poszukuje zaraz

leśniczego

egzaminowanego, dobrze poleconego o skromnych wymaganiach. Odp'sy świadectw i warunki przysłać do Dyrekcyi dóbr. 2092

Kamienica II. p.

z ogrodem wynoszacym 560 sążni² (ewentualnie do zabudowania) za cenę 120.000 K. do sprzedania. — Pośrednictwo dopuszczalne, — Wiadomość: ul. Smoleńska 18. parter u właścicielki.

?? Zagadki ??

w 22 rodzajach i 620 przykładach, zebrane i pomnożone przez **Stefana Zaleskiego,** wyszły już z druku.

Interesująca ta nowość literacka, zawierające wszelkie możliwe rodzaje zagadek, dostarczając przyjemnej rozrywki umysłowej dla dzieci i starszych, kształci znakomicie bystrość umysłu swą obfitą i do celów wychowawczych zastosowaną treścią i przez te zalety staje się **bardzo pożytecznym podręcznikiem dla każdego domu i każdej szkoły początkowej.** — Cena egzemplarza skartonowanego 2 kor., na lepszym papierze, w ozdobniejszej oprawie (na podarki) 3 kor. — Do nabycia w Składnicy pedagogicznej w Krakowie ul. Batorego L. 1 i w księgarniach. Na poleconą przesyłkę należy dołączyć 45 halerzy.

Tamże jest również do nabycia

ELEMENTARZ krakowski

do nauki domowej i na kursach dla analfabetów, ułożony przez **Stefana Zaleskiego.** — Cena egzempl. 30 hal.

Wielki wybór
Pierników miodowych i kruchych
Specyalność:
piernik litewski przekładany.
Kuracyjny miód cieniony z plastrów.
poleca:
Eugeniusz Chodziński
Łobzowska 6. 1869

Adwent

krótkie bardzo piękne medytacye na każdy dzień Adwentu przez O. Clarke, Tow. Jez. za nadesłaniem 55 h. z markach pocztowych, lub 61 h. przekazem, wysyła franco Księgarnia Katolicka Dra Miłkowskiego w Krakowie.

„GŁOS NARODU"

prenumerować i nabywać można w następujących trafikach i handlach:

Basztowa, Paully,
Długa Aleksandrowicz,
Dwernickiego, Bernstein,
Dworzec kol. Hopcas i Salomonowa,
Floryańska, Markowicz,
„ Miłkowski,
Św. Jana, Piwarski,
Jagiellońska, Hupczyc,
Karmelicka, Bracia Hildowie,
„ Aker,

Kiosk koło Teatru,
Łobzowska, Chodzińska,
Pl. Matejki, Łącki,
Pl. Maryacki Ziembicki,
Mikołajska, Alfus,
Rynek gł. Rudnicki,
„ „ Friedlein,
Rynek mały, Kurkiewicz,
Sławkowska, Księgarnia Polska,
„ Rąb,

Sukiennice, Mańkowska,
Szczepańska 9, Hopcas i Salomonowa,
Plac Szczepański, Grafczyński,
Szewska, Czapliński,
Starowiślna, Kiosk koło III mostu.
Wiślna, Nikiel,
Wielopole, Brachfeld.
Zwierzyniecka 25, Nikiel,
„ 15, Dzikowska,

Agencye w Podgórzu: Janicki w Rynku i Poturalski w Rynku

oraz w Kioskach wody sodowej przy ul. Szewskiej, na plantach przy Teatrze Miejskim (obok „Drzewa Wolności"), przy ul. Mikołajskiej, na plantach naprzeciw Poczty głównej i przy ulicy Franciszkańskiej.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z Ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny i kierujący Roman Woyczyński. Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Romana Kerka.